

Konsultacje projektu ustawy antyterrorystycznej w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich

Warszawa, 6 maja 2016 r.



Prawo jest dla ludzi

Cele projektodawcy:

- lepsza koordynacja działań,
- doprecyzowanie zadań służb oraz zasad ich współpracy,
- skuteczne działania w przypadku podejrzenia przestępstwa o charakterze terrorystycznym,
- mechanizmy reagowania adekwatne do zagrożeń,
- dostosowanie przepisów karnych do nowych typów zagrożeń.

Jeśli takie są cele tej ustawy, to:



Prawo jest dla ludzi

1.

**Czy nie mamy już przepisów, które realizują
postawione cele?**

Czy ta ustawa jest nam potrzebna?



Prawo jest dla ludzi

- Nie wiemy, czy ustawa jest potrzebna. Nie pozwala na to odpowiedzieć tryb i tempo prac.
- **Powód ustawy jest niejasny.**
- Przed spodziewanymi wielkimi wydarzeniami – Światowymi Dniami Młodzieży czy Szczytem NATO nie da się zbudować infrastruktury pozwalającej na ściąganie danych i ich przetwarzanie (a to jest jeden z głównych pomysłów).



- Przyjęta w lutym ustawa policyjna, która daje podstawy do szerokiej inwigilacji, nie została jeszcze zanalizowana.
- **Tego typu ustawodawstwo nie może być procedowane w takim trybie i tak szybko.**
- Materia ustawy jest skomplikowana – przy tym tempie prac opinia publiczna nie zdoła się dowiedzieć, **jakie prawa zostaną ograniczone, co obywatel może stracić.**



2.

Czy ta ustawa nas ochroni?

Czy zaproponowane rozwiązania faktycznie zapobiegną zdarzeniom o charakterze terrorystycznym (będą efektywne)?



Prawo jest dla ludzi

- **Na pewno nie ochroni nas przed niemal pełną władzą szefa ABW.**
- Ustawa ma –zgodnie z zapowiedziami - ochronić nasze prawa przed ewentualnymi zagrożeniami. Ale oddaje ochronę tych praw służbom specjalnym i prokuraturze bez żadnych środków kontroli.
- Nie mamy niezależnego organu kontroli nad służbami, a kontrola sądowa jest mała.



- Ograniczenia prawa zgromadzeń, wolności wypowiedzi, prawa do prywatności są poważne.
A tempo prac nad projektem nie pozwala wykryć wszystkich zagrożeń.
- Nie wiadomo, kto jest podmiotem tej ustawy
– **wydaje się, że każdy z nas.**



Prawo jest dla ludzi

3.

**Czego ta ustawa faktycznie dotyczy
(czy zakres przedmiotowy ustawy został
określony prawidłowo)?**

**Czy konieczna jest zmiana w kodeksie karnym
dotycząca definicji przestępstwa o charakterze
terrorystycznym?**



Ustawa wprowadza dodatkowe przepisy w sprawie przestępstw już opisanych. Są niebezpieczne.

- **„Strzał snajperski” czy podstawa do zabicia obywatela?** Rozumiejąc troskę państwa do tworzenia podstaw prawnych do działań snajperów, trzeba ten przepis poddać jednak bardzo dogłębnej debacie. Bo tu mowa o legalizowaniu zabicia człowieka.





- **Co można zrobić przedsiębiorcy?** Ustawa w sposób niebezpieczny odsyła do zarządzeń (które są tajne) – np. w kwestii, co jest zagrożeniem terrorystycznym. A od tego zależy, co np. szef ABW będzie mógł polecić przedsiębiorcy
- **Za co można aresztować?** Ustawa mówi o „przekroczeniu granicy w celu terrorystycznym” – czyli karze za przekroczenie granicy. Penalizować powinno się tylko działalność terrorystyczną.



Co możemy stracić w internecie? – projekt mówi o „blokowaniu dostępu do danych”. To może znaczyć zablokowanie protokołów, na których opierają się komunikatory (Facebook, Twitter) czy sieci anonimowej wymiany danych. O tym, czym są „dane internetowe”, zdecyduje bowiem Prokurator Generalny (bo nie ma precyzyjnych definicji prawnych).

- **Bardzo rośnie ryzyko biznesowe prowadzenia spółek internetowych**



Po co rejestrować sprzedaż kart GSM? Przecież możliwa jest wymiana danych bez użycia sieci GSM, czy rejestracja karty na fałszywe dane – a obowiązek rejestracji będzie uciążliwością dla wszystkich obywateli.

- Z takich kart korzystają dziennikarze i adwokaci, którzy w taki sposób chronią swoje źródła informacji... Jak będzie chroniona tajemnica zawodowa?

- **Nie obejmuje tylko zdarzeń terrorystycznych,** ale i nakłada obowiązek przekazywania danych osobowych ABW w sprawie wszystkich przestępstw, którymi zajmuje się Agencja 9daje dostęp nawet do danych przedszkolaków).
- **Przepisy nieostre są zagrożeniem dla służb.** Funkcjonariusze mogą się obawiać, że takie blankietowe uprawnienia nie ochronią ich przed odpowiedzialnością w przyszłości.



4.

**Czy ograniczenie praw i wolności człowieka,
przewidziane w ustawie, można uznać za
dopuszczalne i zgodne z wymogami określonymi
Konstytucji?**

(art. 31 ust. 3)



Prawo jest dla ludzi

- Ustawa wyposaża władzę w mechanizmy dalekiej ingerencji w prawa i wolności obywatelskie – bez żadnych mechanizmów gwarancyjnych
- Obywatel nie dowie się, jakie działania wobec niego podejmowano. I nie będzie mógł tego zaskarżyć.

To aż prosi się o nadużycia



Prawo jest dla ludzi

5.

Czy dopuszczalne z punktu widzenia praw człowieka jest inne traktowanie obywateli polskich i cudzoziemców?

**(zasady kontroli operacyjnej,
pobierania i przetwarzania danych
biometrycznych)**



Prawo jest dla ludzi

- To pierwszy przykład przepisów, które **wykorzystują narrację wokół cudzoziemców** do tworzenia norm po to, by ograniczać prawa człowieka i obywatela.
- **Jak można zastosować te przepisy do obywateli Unii Europejskiej?** To może naruszać Kartę Praw Podstawowych, która wszystkim obywatelom państw UE gwarantuje równe prawa.



- To nie obywatelstwo powinno być decydujące, ale to, czy są wiarygodne podejrzenia wobec danej osoby. Jeśli takie podejrzenia istnieją, to po co służbom te dodatkowe przepisy?
- To sztuczne kryterium obywatelstwa obniża standardy ochrony wszystkich.



- **Te przepisy pozwalają na dodatkową kontrolę także obywateli polskich, bez konieczności uzyskiwania zgody sądu.**
- Skąd w zasadzie służby będą wiedziały, że osoba, którą chcą inwigilować, nie ma polskiego obywatelstwa?
- **Zebrane materiały mogą być wykorzystywane bardzo szeroko.**

